

Churchill o rokowaniach w Moskwie i sprawach polskich

LONDYN, 28.X (R) — Premier Churchill złożył w dniu wczorajszym w Izbie Gmin sprawozdanie z przebiegu rokowań moskiewskich.

Churchill podkreślił, że po rozmowach w Moskwie toczy się nadal konferencje, których celem ma być uzgodnienie poglądów Aliantów na sprawy

zagraniczne i że nastąpi to jeszcze przed koncem bież. roku.

Premier Churchill poinformował, że osiągnięto porozumienie w sprawach, dotyczących dalszych działań wojennych. W specjalnych naradach brali udział szef sztabu imperialnego Allan Brook oraz wojskowy doradca gen. Eastman. Ze strony amerykańskiej uczestniczyli w naradach rzeczoznawcy wojskowi.

Churchill wyraził pewność, że Alianci osiągną zwycięstwo, a obecny etap wojny nazwał „ostatnia minuta”, która jednak może się przeciągnąć.

Churchill podkreślił następnie doskonałe wyniki współpracy ze Stanami Zjednoczonymi. Dodał, że „stosunki z Rosją Sowiecką nigdy nie były bardziej przyjazne, jak w chwili obecnej”.

Dodał, że nie osiągnięto ostatecznego porozumienia, napewno jednak, jak wyjaśnił, nie brak było dobrej woli.

W dalszym ciągu premier omówił sprawy Europy wschodniej i południowej.

Churchill zakomunikował, że „w sprawie Grecji, Rumunii, Bułgarii, Jugosławii i Węgier uzgodniono poglądy”.

Specjalny ustęp poświęcił premier brytyjski sprawie polskiej.

Premier brytyjski wypowiedział wiele słów nadziei, jeśli idzie o pomysłowe rozwiązanie spraw polskich, dodając, iż nadzieje swe opiera na faktach.

Churchill podał, że dwie sprawy omawiane były głównie w Moskwie:

1) Sprawa wschodniej granicy Polski, oraz tzw. linii Curzona;

2) współpraca rządu polskiego z „Komitetem” lubelskim (!).

Churchill stwierdził, że odbył szereg długich rozmów ze Stalinem i że „wykonana została wielka praca w kierunku umożliwienia powrotu rządu polskiemu na ziemię Polski i utworzenia rządu, który reprezentowałby wszystkie ugrupowania partyjne”.

NA ŻĄDANIE WŁADZ SOWIECKICH Aresztowania w Finlandii

BERNO SZWAJCARSKIE, 28.X (R) — Agencja sowiecka Tass doniosła, że w Helsinkach przeprowadzono, na ządanie władz sowieckich, aresztowania przestępców politycznych. W pierwszym rzędzie pociągnięci zostali do odpowiedzialności wyżsi oficerowie, którzy organicy zowali opór we wschodniej części Karelii i dowodzili jednostkami fińskimi w tym rejonie. Aresztowano 21 oficerów, m.

in. zas dwóch generalów: Taieri i Paniervi. Jeden z generalów wymienionych był członkiem gabinetu fińskiego.

Szwedzka agencja prasowa doniosła, że obecnie przeprowadzana jest demobilizacja armii fińskiej. Tylko oddziały, które walczyły na froncie, nie zostały zdemobilizowane aż do czasu, gdy wojska niemieckie zostaną wyparte z Finlandii.

Churchill oświadczył, że rząd Wielkiej Brytanii, Rosji i Stanów Zjedn. jednomyślnie uznają „konieczność istnienia Polski silnej, niezależnej, suwerennej, lojalnej wobec Aliantów i przyjaźnie nastawionej do Rosji”.

Churchill dodał, że narodowi polskiemu należy się pełna rekompensata za cierpienia i ofiary poniesione w czasie tej wojny.

Churchill wyraził nadzieję, że premier Mikołajczyk powróci wkrótce do Moskwy, aby kontynuować rozpoczęte rokowania.

W dalszym toku swego sprawozdania Churchill omówił poglądy W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych na rolę Francji, podkreślając, iż rząd de Gaulle'a jest obecnie jedynym rządem za

ślugującym na zaufanie. Churchill przypomniał, że Francja została podzielona na dwie strefy tj. wojenną i pokojową. Strefa pokojowa, która obejmuje Paryż, administrowana jest przez władze francuskie.

Mówiąc o Grecji Churchill przypomniał, że armia brytyjska zmuszona była ewakuować Grecję, lecz już w owym czasie Wielka Brytania zapowiedziała powrót swej armii na ziemię Grecji.

W zakończeniu Churchill wspomni o przyszłości świata dodając, iż zależy ona od osiągnięcia pełnego porozumienia trzech wielkich mocarstw. Jeżeli uda się to porozumienie osiągnąć, to — zdaniem Churchilla — przysła organizacja świata ma zapewnione bezpieczeństwo i rozwój.

W Moskwie omawiano też sprawę przestępców wojennych

NOWY JORK, 28.X (R) — Ambasador Harriman w Waszyngtonie złożył oświadczenie w związku z konferencją w Moskwie, że jednym z głównych tematów, jakie były rozważane, była sprawa przestępców wojennych. Rząd sowiecki interesuje

sie sprawa, jak beda potraktowani niemieccy przestępcy polityczni. (Chodzi tu o projekt sowiecki wywiezienia do obozow pracy w Rosji milionow Niemcow celem odbudowania zniszczonych miast rosyjskich — przyp. red.).

Oddziały polskie 8 km od Forli

LONDYN, 28.X (R) — Korespondent radia brytyjskiego donosił, że oddziały Polskiego Korpusu osiągnęły znaczne postępy na wschod od drogi Ponta sieve — Forli. Oddziały polskie

zajęły kilka wzgórz. Według ostatecznych doniesień, wojska polskie znajdują się w odległości 8 km od miasta kluczowego Forli (na linii Rimini — Bolonia).

NEAPOL, 28.X (R) — Ko-

munikat kwatery głównej Sprzymierzonych donosił, że na odcinku adriatyckim wojska 8. armii posunęły się naprzód i utworzyły przyczółek na południowym brzegu rzeki Ronto. — Oddziały 8. armii zajęły dwie miejscowości m. in. wioskę Vintena.

Na odcinku głównym oddziały brytyjskie i polskie posuwają się w kierunku Forli.

W Apeninach oddziały 5. armii osiągnęły sukcesy o charakterze lokalnym.

Komunikat lotniczy srodziemnomorski donosi, że eskadry brytyjskie bombardowały wczoraj obiekty w Innsbrucku (Austria).

Radio faszystowskie podało, że w nocy z srody na czwartek samoloty alianckie przeprowadziły nalot na Mediolan. Według doniesień radia, nalot spowodował znaczne szkody w mieście. Wśród ludności cywilnej zginąć miało około 500 osób.

WĘGIERSKI DRAMAT

M. p., 28 października

(-el) Nie jest dla nas rzeczą łatwą i miłą pisanie w dzisiejszej sytuacji o wydarzeniach na Węgrzech i o polityce węgierskiej. Dzieją się tam bowiem rzeczy, z którymi nie możemy się pogodzić, mimo naszych najserdeczniejszych, tradycyjnie uświęconych uczuć przyjaźni dla tego kraju. Z drugiej jednak strony nie możemy zamknąć oczu na okoliczności, które ułatwiają robotę agentów niemieckich na Węgrzech i pchają naród węgierski ku samobójstwu.

W chwili obecnej Węgry straciły zupełnie swą niepodległość na rzecz Trzeciej Rzeszy. Major Franciszek Szalassy jest Węgrem z pochodzenia i paszportu, ale politycznie był i jest wykładnikiem niemieckiej racji stanu.

Szalassy już przed wojną głosił zasadę, że małe państwo węgierskie nie może się samodzielnie utrzymać w Europie, „musi więc szukać stu procentowego oparcia o Rzeszę”.

Dla nikogo kto znał stosunki węgierskie nie ulegało wątpliwości, że Szalassy wszystkie swe natchnienia czerpie z poselstwa niemieckiego. Z gmachu tego poselstwa płynęło też szeroka struga złota niemieckie na finansowanie ruchu węgierskich hitlerowców. Oczywiście — sprawiedliwość nakazuje uczynić to zastrzeżenie — pietno obcej agencji hańbi jedynie przywódców, a nie zbałamuconą część młodzieży węgierskiej, która idąc za Szalassim wierzyła, że „buduje” nowe, większe Węgry.

W tę październikową sobotę 1944 w którą adm. Horthy zgłosił się o zawieszenie broni, a Niemcy przy pomocy części wojska węgierskiego dokonali przewrotu w Budapeszcie — zawałiła się z trzaskiem złowróżbnym cała tradycyjna budowa polityczna i społeczna Węgier.

Adm. Horthy i jego reżim polityczny stanowił ostatnie ogniwo rozwoju politycznego, podyktowanego troską o — dobrze lub źle rozumiany — interes narodowy i państwowy Węgier. Horthy był naprawdę ostatnim legalnym strażnikiem klejnotów koronnych św. Szczepana.

W ostatnich latach zarówno Horthy jak i jego zwolennicy popełnili ciężkie błędy. Ci sami Węgrzy, którzy mimo przedwojennego flirtu z Niemcami odmówili we wrześniu 1939 Hitlerowi pozwolenia na przemarsz przez Węgry dla walki z Polską — potem ustępowali już Niemcom krok za krokiem. Była to niewątpliwie wina rządzących kół węgierskich a historia im tego nie wybaczy.

Ale czy bez winy były także kierownice czynniki obozu alianckiego?

Przez 25 lat, jakie upłynęło od zakończenia Pierwszej Wojny Światowej nie chciano na Zachodzie zrozumieć, że traktat w Trianon z listopada 1918 pokrzywdził Węgry, że w tym traktacie potraktowano naród węgierski z większą surowością niż równocześnie w Wersalu naród niemiecki. Okrojone, okaleczone Węgry żyły myślą o rewizji granic. Niemcy i Mussolini wabili Węgrów przyrzeczeniami, iż w związku z Osią będzie można zrealizować te marzenia. Gdyby w owym czasie ze strony Zachodu uczyniono choćby jeden przyjazny gest wobec Węgrów a może wypadki poszłyby innym torem.

A w latach ostatnich, już w czasie wojny?

Sympatie dla Anglików i Amerykanów są napewno na Węgrzech wielkie, — pomimo całego osadu goryczy na tle ostatniego ćwierćwiecza. Ale trudno się Węgrom dziwić, że ich stosunek do Rosji jest zupełnie inny. Węgrzy bali się zawsze potęgi rosyjskiej. Na Węgrzech nie zapomniano nigdy że w roku 1848 wojska cara Mikołaja przeszły Karpaty, by zdusić węgierski ruch niepodległościowy i przywrócić władzę niemieckim Habsburgów. Węgry, które w roku 1919 przeszły rewolucję bolszewicką Beli Kuna, bojąc się zaś Rosji czerwonej jeszcze bardziej niż dawniej Rosji białej.

Na tym właśnie tle rozwój wydarzeń politycznych i dyplomatycznych w Europie miał dla Węgrów wyraz złowrogi. Węgrzy z coraz to większym niepokojem na powrocie sowieckich podbojów, na rosnące uroszczenia Moskwy i na słabość, jaką okazywał Zachód w stosunku do Moskwy. Sprawy polskie wysuwały się tu na pierwsze miejsce. Jesteśmy pewni że nie popełniamy pomyłki twierdząc, że obawa przed Rosją i błędy Zachodu spowodowały samobójczy upór z jakim polityka węgierska kontynuowała swój marsz u boku Trzeciej Rzeszy. Gdy Horthy postanowił z drogi zawrócić — nie był już panem w swoim domu.

Rozpoczął się ostatni akt węgierskiego dramatu.

Bezdomne dzieci polskie jadą do Nowej Zelandii

TEHERAN, 28.X (R) Z Is pahanu w Iranie wyjechał ostat

nio transport 700 polskich dzieci i 180 nauczycieli i opiekunów do Nowej Zelandii.

Norwegia

terenem najbliższych walk

LONDYN, 28.X (R) — Przemówienie króla Haakona wygłoszone wczoraj przez radio londyńskie było wezwaniem skierowanym do narodu norweskiego, nawołującym do wzmożonego wysiłku i stawiania oporu Niemcom. Król Haakon stwierdził, że wyzwolenie Norwegii jest już bliskie.

Przy przejeździe transportu przez Sultan Abad wojskowe czynniki amerykańskie okazały mu pomoc i serdeczność. Nie tylko dowództwo obozu amerykańskiego, ale wielu żołnierzy amerykańskich okazało serce i sympatie wobec dzieci polskich.

— Pomiedzy Rosją a Szwecją znowu podjęta została zegluga. Statki fińskie, stojące do dyspozycji Rosji, przewożą materiał ze Szwecji do Rosji.

Na froncie zachodnim

Walki na ulicach Tilburgu

LONDYN, 28.X (R) Z kwatery głównej wojsk ekspedycyjnych frontu zachodniego doniesiono o postepach wojsk alianckich na całym odcinku, od wybrzeża aż do Hertogenbosch w Holandii. Większa część miasta Hertogenbosch jest w rękach alianckich.

Oddziały 2. armii brytyjskiej odparły cztery przeciwuderzenia niemieckie na odcinku pomiędzy Tilburgiem a Hertogenbosch. Po ciężkich walkach oddziały brytyjskie wdarły się na przedmieścia Tilburga, będącego ważnym centrum komunikacyjnym w systemie niemieckiego zaopatrzenia.

Według doniesień korespondentów wojennych, Niemcy cofają się z odcinka pomiędzy Tilburgiem a Rosendaal.

Oddziały brytyjskie po przełamaniu niemieckich linii obronnych znajdują się w odległości 3 i pół km od Rosendaal.

W rejonie Kanalu Leopolda, tj. bardziej na północy oddziały kanadyjskie zajęły miejscowość Oksburg.

Na odcinku środkowym oddziały 1. armii amerykańskiej napotyka na silny opór wojsk niemieckich. Pomimo to osiągnięto pewne zdobycze terenowe na północ od Akwizgranu.

Na odcinku południowym frontu zachodniego wojska 3. armii amerykańskiej odparły ataki niemieckie na północy zachod od Epinal. Na północny zachod od Luneville Niemcy ewakuowali dwie wioski. W Wogezach oddziały francuskie posunęły się naprzód.

Według doniesień popołudniowych, oddziały brytyjskie wylądowały na półwyspie Beweland

(w Holandii) i przelamując silny opór niemiecki posunęły się w głąb lądu na odległość 1 km. W rejonie Breskens oddziały kanadyjskie likwidują otoczone wojska niemieckie.

Komunikat donosi, że w dniu wczorajszym wzięto do niewoli 4 tysiące jeńców.

Z odcinka południowego frontu doniesiono o silnych przeciw natarciach wojsk niemieckich.

Podczas bitwy morskiej

Marynarka japońska

poniosła wielkie straty

PEARL HARBOUR, 28.X (R) — Komunikat admirała Nimitza donosi, że flota japońska poniosła wielkie straty w trwającej od kilku dni bitwie u wybrzeży Filipin. Straty te wynoszą do dnia 26 bm.: 2 lotniskowce, 1 pancernik i 4 krazowniki zatopione, ponadto 2 lotniskowce, 1 krazownik i 4 inne jednostki floty wojennej ciężko uszkodzone. Cyfry te nie pokrywają się z wiadomościami podanymi przez radio Tokio, które przyznaje, że flota japońska utraciła 2 pancerniki.

Korespondent Reutera donosi, że flota japońska została rozproszona. Według wiadomości jednak urzędowych walki toczą się nadal.

W dniu wczorajszym prezydent Roosevelt złożył przedstawieliom prasy oświadczenie, w którym stwierdził, że morską siłą amerykańską udało się do prowadzić do bitwy, której Japończycy unikali od roku. Generalne starcie sił morskich St. Zjednoczonych i Japonii wykaże dobitnie wielką przewagę floty amerykańskiej. Japończycy, jak stwierdził Roosevelt, po

niesli już znaczne straty, które powiększa się w toku dalszych walk.

Bitwa morska, która miała umożliwić Japończykom dostarczenie pomocy ladowym oddziałom japońskim zgrupowanym w środkowej i południowej części Filipin, przyniosła flocie japońskiej tylko straty.

Wczoraszny komunikat gen. MacArthura donosi, że wojska amerykańskie posunęły się naprzód i znajdują się w odległości 30 km od wybrzeża wyspy Leite. Na północ od miasta Takloban Amerykanie zdobyli 3 lotniska. Zdobyto ponadto cieżkie San Juanica oddzielająca wyspę Leite od wyspy Sanar. — W dniu wczorajszym tzw. „Nadfortece” amerykańskie bombardowały obiekty wojenne na

Nie mają już wiary w swe fortyfikacje

LONDYN, 28.X (R) W prasie niemieckiej ukazują się głosy wyrażające niewiarę w skuteczność pospiesznie dokonywanych fortyfikowań w Niemczech. Dziennik niemiecki „An-

griff” wyraźnie pisze, że jeśli zawiody tak silnie umocnione linie jak linia Maginota we Francji i linia Hitlera we Włoszech, to trudno przypuszczać, aby pospiesznie budowane przez ludność cywilną umocnienia Rzeszy dawały możliwość długiej obrony.

Dziennik zwraca uwagę na fakt, że decydująca rolę odgrywa obecnie w niemieckim przemyśle wojennym robotnicy cudzoziemcy, którzy są świetnie poinformowani o sytuacji na frontach i oczekują tylko sygnału, aby wystąpić jawnie przeciwko Niemcom.

Nowa wyspa na morzu Egejskim uwolniona

RZYM, 28.X (R) — Z kwatery głównej śródziemnomorskiej doniesiono, że wojska brytyjskie uwolniły z oddziałów niemieckich wyspę Skopylos na morzu Egejskim.

W Grecji wojska brytyjskie współdziałające z oddziałami partyzantów posunęły się naprzód po zajęciu Larissy. W poszgu za oddziałami niemieckimi lotnictwo brytyjskie odgrywa doniosłą rolę, atakując stanowiska artylerii i zgrupowania wojska.

W Prusach Wschodnich ciężkie walki

MOSKWA, 28.X (R) — Komunikat wojenny z Moskwy donosi o ciężkich walkach w Prusach Wschodnich, gdzie zajęto dalszych kilka miejscowości.

W Siedmiogrodzie wojska sowieckie oraz rumuńskie przeprowadziły nową ofensywę z bazy wypadowej Satu Mare i zajęły w północnej części Węgier 40 miejscowości.

Komunikat sowiecki twierdzi, że w ciągu 25 października wzięto do niewoli 6,700 żołnierzy niemieckich.

W czasie działań na terenie Węgier w ciągu 5 dni wojska tzw. frontu ukraińskiego wzięły do niewoli 11,230 żołnierzy niemieckich. Zdobyto 73 dział, 372 miotacze min i wiele innej broni.

Wojska sowieckie we wschodniej części Czechosłowacji zdobyły 60 miejscowości w tym ważny węzeł kolejowy Mukaczewo.

BERNO SZWAJCARSKIE, 28.X (R) — Po kilkudniowej przerwie Budapeszt był obiektem wielkiego nalotu. Silne eskadry bombardowców sowieckich atakowały cele wojenne w stolicy Węgier.

LONDYN, 28.X (R) — Ko-

munikat Tita donosi o zajęciu kilku miejscowości przez oddziały partyzantów w Mora-

wach. W Jugosławii partyzanci zdobyli Kiczewo, umocniona baza obronna niemiecka.

Niemcy podają

BERNO SZWAJCARSKIE, 28.X (R) — Komunikat niemieckiej kwatery głównej donosi o ciężkich walkach w Prusach Wschodnich. W czasie bitwy w rejonie Gabina (Gumbinnen) zginął dowódca niemieckiej armii gen. Krieg.

Komunikat niemiecki donosi dalej o zlikwidowaniu oddziałów sowieckich spadochroniarzy zrzuconych w środkowej Słowacji. Według komunikatu berlińskiego, uwolniono 2 tysiące Niemców, którzy dostali się do nie-

woli sowieckiej.

Niemcy twierdzą, że w rejonie dolnego biegu rzeki Cisy udaremniono próbę przeprowadzenia się przez rzekę oddziałów sowieckich.

Już trzeci dzień z rzędu podaje komunikat niemiecki o ciężkich walkach w rejonie dolnego biegu rzeki Narew.

Komunikat niemiecki przyznał ewakuację Petsamo (Finlandia) oraz portu Kirkenes — (Norwegia).

Sumner Welles o konferencji w Moskwie

NOWY JORK, 28.X (R) — W dzienniku „New York Tribune” ukazał się 25 bm. artykuł b. podsekretarza stanu Sumnera Wellesa na temat konferencji w Moskwie. W artykule tym Welles podkreślił, że rząd Stanów Zjednoczonych, podob-

nie jak rządy W. Brytanii i Rosji Sowieckiej, postawiły jako jeden z celów wojny konieczność istnienia Polski wolnej i niepodległej. Zdaniem Wellesa, nie ma widoków pokojowego współzycia narodów po wojnie, jeżeli cel ten nie będzie osiągnięty, nie tylko w teorii, ale i w praktyce. Artykuły tzw. „realistów”, którzy sugerują, aby Polska była małym państwem, jak np. Dania, są sprzeczne z celami wojny Aliantów. W koncu Welles pisze, że tylko zabezpieczenie prawdziwej niepodległości Polsce usunie rozdźwięki pomiędzy Aliantami i stworzy możliwość współpracy Narodów Zjednoczonych.

Rząd francuski uzna prawa mahometan

ALGER, 28.X (R) — Gen. Catroux, minister rzadu francuskiego dla spraw kolonialnych złożył oświadczenie na temat stosunku Francji do ludności mahometanskiej w Libanie i Syrii. Gen. Catroux stwierdził, że rząd francuski pragnie przyznać mahometanom jak najdalej idącą swobodę i prawa obywateli Francji. Wiekowe współzycie ludności mahometanskiej i węgry kultury, łączące oba narody, pozwalała wierzyć, mówił

Catroux, że osiągnięcie zgodnej współpracy w przyszłości nie będzie rzeczą trudną.

ODZNACZENIE POLONIA RESTITUTA

LONDYN, 28.X (R) — Prezydent R. P. odznaczył krzyżem komandorskim z gwiazdą orderu „Polonia Restituta” zastępcę szefa sztabu imperialnego, gen. Kennedy.

— Parlament szwajcarski po wzięciu jednogłośnie uchwały udzielenia pomocy i poparcia ludności miasta Rotterdam, które łączą wieży przyjaźni z miastem szwajcarskim Bazylea.

...bo ja — proszę Pana — bardzo kocham Polskę

Ateny, w październiku. (Tel. wł. koresp. „Dziennika Zolnierza APW”)

Jest w Atenach przy ulicy Fililinaon sklep, którego ściany od góry do dołu wypełnione są jedynie przedwojennymi towarami polskimi. Na wystawie na honorowym miejscu obok chora-giewki greckiej stoi jedwabna chorągiewka biała - czerwona. Sklep ten należy do Greka Sergiu, który przed wojną był właścicielem dwu sklepów z towarami gumowymi w Warszawie: jeden na Nowym Świecie, drugi na Marszałkowskiej.

Sergiu mieszkał w Polsce 50 lat i firma Sergiu, każdy Warszawiak o tym wie, wzrosła w tradycji starej Warszawy. Obaj synowie jego urodzili się w Warszawie, konczyli polskie szkoły, czują i myślą po polsku i teraz rwa się do polskiego wojska we Włoszech.

O starym panu Sergiu Grecy tutaj mówią, że jest daleko wiecej „Polonos” niż Grekiem.

Sergiu opuścił Warszawę w 194 roku, Niemcy za grubą łapówkę, pozwolili mu zabrac z sobą towar z jednego sklepu. Podczas powstania w Warszawie stary Sergiu pilnie słuchał radia, na wieść o straszliwych zniszczeniach stolicy zaniemógł na serce.

Wczoraj powiedział mi: „Je stem już bardzo stary, niedługo pewnie bede zyc, chciałbym jeszcze raz, proszę pana, przed

śmiercią zobaczyć Warszawę, przejść Marszałkowska i pojsć na kawę do Loursa, bo ja, proszę pana, bardzo kocham Polskę. Ja Jej przecież wszystko mam do zawdzieczenia.

Muszę przyznać, że byłem całkowicie zaskoczony sympatią mi i popularnością, jaka Polska cieszy się w Grecji. Grecy, którzy sa przecież trzeźwym kupcami — do spraw Polski podchodzą zadziwiająco romantycznie. I to nie tylko odnosi się do inteligencji. Wczoraj jeden z robotników greckich przeszedł piechota w straszliwa ulę we z Pireusu do Aten, aby prze-pilotować dwu Polaków, którzy uciekli z armii niemieckiej. Podczas okupacji niemieckiej kursowały tajne mapy, na których, obok wielkiej Grecji, znajdowała się również wielka Polska. Grecy doskonale orientują się w rozwoju wypadków politycznych ostatnich miesięcy i w konfliktach polsko - rosyjskim. BAU

Na „Fundusz Pomocy dla Warszawy”

LONDYN 28.X (R) — Radio polskie podało, że żołnierze 2. dywizji przebywający w Szwajcarii złożyli 37,000 franków i 24 ton odzieży, które za pośrednictwem PCK w Genewie zostaną przekazane do Polki dla ludności Warszawy.